

Sygn. akt I ACa 122/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W. (1); A. W. (2)**

przeciwko **R. Bank (...)** (*Spółka Akcyjna Oddziałowi w (...)*) w W.

**o ustalenie nieważności, ewentualnie o ustalenie bezskuteczności, ewentualnie o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 17 listopada 2020 r. sygn. akt I C 39/20

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, II i III w ten sposób, że ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej w dniu 05 grudnia 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Spółka Akcyjna Oddział w (...)(poprzednikiem prawnym pozwanego);**

**II. oddala apelację pozwanego;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.050 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.**

(...)

**Sygn. akt I ACa 122/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie A. W. (2) i A. W. (1), w pozwie skierowanym przeciwko R. Bank (...) w W. Oddział w (...) ostatecznie żądali: ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzonej w dniu 4 grudnia 2008 r., zawartej w dniu 5 grudnia 2008 r. pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. Oddział w (...) z siedzibą w W.; ewentualnie ustalenia bezskuteczności wobec powodów postanowień: § 2 ust. 1 zd. drugie, § 6 ust. 6, § 14 ust. 1 ww. umowy, a także: § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 1 i 2, § 11 ust. 1 i 2 oraz § 23 Regulaminu kredytu hipotecznego

udzielanego przez (...); ewentualnie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwot: 24.868,39 zł i 16.719,10 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany R. Bank (...) w W. Oddział w (...) wniósł o oddalenie tego powództwa w całości.

**Wyrokiem z dnia 17 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo w zakresie żądania ustalenia nieważności powyższej umowy (pkt I), ustalił bezskuteczność wobec powodów postanowień: § 2 ust. 1 zd. drugie, § 6 ust. 6 (fragment: „uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej”), § 14 ust. 1 tej umowy, a także: § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1 i 2 oraz § 23 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...), stanowiącego jej część (pkt II), oddalił powództwo o ustalenie bezskuteczności wobec powodów pozostałej części § 6 ust. 6 niniejszej umowy oraz § 9 ust. 1 powyższego Regulaminu (pkt III), oddalił powództwo ewentualne o zapłatę (pkt IV) i zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V).**

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Powodowie zawarli w dniu 5 grudnia 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny (...), sporządzoną 4 grudnia 2008 r., z poprzednikiem prawnym pozwanego – (...) S.A. Oddział w (...)z siedzibą w W., mając status konsumentów. Umowa została poprzedzona ich wnioskiem kredytowym, w którym kwotę wnioskowanego kredytu oznaczyli w walucie polskiej (200.000 PLN), wskazując jako walutę kredytu walutę szwajcarską ( (...)) z okresem spłaty 480 miesięcy. Podpisali przy tym oświadczenie, że są świadomi ryzyka związanego z kwestią ryzyka kursowego oraz możliwych, wynikających z tego zmian wysokości zobowiązania i rat, jak również, że kredyt zostanie wypłacony w PLN i rezygnują z zaciągnięcia kredytu w złotych. Potwierdzili, że znane są im postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez pozwanego w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej. Podobne oświadczenie powodowie złożyli przy zawieraniu umowy. W umowie Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 185.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym przez powodów – kredyt indeksowany do waluty obcej (...), okres kredytowania 480 miesięcy, prowizja w walucie polskiej w wysokości 2.775 zł (§ 2 ust. 1-5). Raty miesięczne, obejmujące kapitał i odsetki, pobierane z rachunku wskazanego przez kredytobiorców w oddzielnym dokumencie, stanowiącym pełnomocnictwo dla Banku (§ 6).

Oprocentowanie kredytu zmienne, stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)), szczegółowe zasady zmiany określone zostały w „Regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), stanowiącym integralną część umowy, podobnie jak zasady wypłaty kredytu (§ 3 umowy i § 5 regulaminu). Zgodnie z regulaminem w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: kredyt był udzielany w złotych (§ 4 ust. 1), uruchomienie kredytu miało następować w PLN według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków lub poszczególnych transz, zaś w przypadku gdyby wypłacone środki nie pokrywały kwoty zobowiązania lub inwestycji, na poczet której udzielono kredytu, kredytobiorca był zobowiązany do pokrycia ewentualnej różnicy (§ 7 ust. 4 i 5), saldo kredytu miało być wyrażone w walucie obcej, raty spłaty miały być wyrażone w walucie obcej i pobierane z rachunku bankowego kredytobiorców prowadzonego w PLN, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty (§ 9 ust. 2). Tabelę zdefiniowano jako Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 pkt 12). Żadne postanowienie nie wskazywało, w jaki sposób ustala się kursy w (...). Kwota kredytu została wypłacona w walucie polskiej.

Od dnia 12 grudnia 2008 r. z rachunku powodów pobierane były raty – w PLN, przeliczane przez Bank na (...) (wg kursu tej waluty Banku) dla pomniejszenia salda zadłużenia prowadzonego w tej walucie.

W dniu 2 października 2012 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy, datowany na 28 września 2012 r., w którym postanowiły, że odtąd spłata kredytu następować będzie w walucie (...) poprzez pobieranie przez Bank środków z rachunku bankowego w walucie (...), który został przewidziany w aneksie jako nowe źródło spłaty. Przy czym, od

dnia 15 stycznia 2010 r. do dnia zawarcia tego aneksu powodowie spłacili pozwanemu łącznie 24.868,39 zł, a po dniu zawarcia aneksu do dnia 21 października 2019 r. spłacili 16.719,10 CHF.

W wyniku wdrożenia rekomendacji S, wydanej przez Komisję Nadzoru Finansowego, zasady ustalania kursów zostały uregulowane w stosowanym przez pozwanego regulaminie kredytu hipotecznego – w obowiązującym od kwietnia 2009 r. § 15 ust. 8 regulaminu wskazano, że kursy walut obcych ustalane są przy uwzględnieniu średnich kursów walut ogłaszanych przez NBP, bieżącej sytuacji na rynku walutowym, aktualnej pozycji walutowej Banku, przewidywania kierunku zmiany kursów. Regulamin był kilkakrotnie zmieniany, a powodowie nie skorzystali z prawa wypowiedzenia umowy. Zasady ustalania kursu zostały dodatkowo uszczegółowione w ramach zmiany regulaminu wchodzącej w życie 1 lipca 2016 r. – doprecyzowano definicję kursów średnich międzybankowych oraz wprowadzono wzór, na podstawie którego dokonywana jest kalkulacja kursu kupna waluty oraz kursu sprzedaży waluty.

W dacie zawarcia spornej umowy powódka pracowała jako księgowa, zaś powód był i jest szklarzem. Nie zarabiali w (...). Powodowie osiągnęli zdolność kredytową na potrzebną im sumę kredytu wyłącznie w ofercie kredytu indeksowanego do (...). Cena mieszkania wyrażona była w PLN. Do umowy nie został dołączony harmonogram spłaty kredytu, powodowie otrzymali go później. W dacie umowy nie znali kwoty kredytu wyrażonej w (...), nie znali też kursu, po którym zostanie przeliczony kredyt do wypłaty, ani kursu, po którym do dnia aneksu następować będzie spłata. Po 12 latach regularnej spłaty saldo wyrażone w (...) nie zmalało, lecz wskutek wzrostu kursu waluty znacznie wzrosło. Od daty aneksu powodowie samodzielnie kupowali franki i spłacali w walucie obcej. Przed podpisaniem aneksu nie mieli możliwości spłaty w (...). W dacie umowy nie prowadzili działalności gospodarczej. Podpisując umowę i dołączone oświadczenie, rozumieli, że będą możliwe wahania kursowe, ale nie rozumieli, że Bank będzie dokonywał przeliczeń wg własnych kursów.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Okręgowy za zasadne uznał powództwo o ustalenie wobec powodów bezskuteczności § 2 ust. 1 zd. drugie, § 6 ust. 6 (fragment: „uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej”) i § 14 ust. 1 umowy stron, a także § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1 i 2 oraz § 23 Regulaminu, stanowiącego jej integralną część.

W pierwszej kolejności Sąd ten podkreślił, że oddalił wnioski dowodowe w postaci zeznań świadków A. S. i A. W. (3), jako że według tezy dowodowej pozwanego nie mieli oni kontaktu z powodami i nie znają okoliczności tej sprawy.

Kolejno Sąd Okręgowy wskazał, że po stronie powodów istnieje interes prawny w żądaniu nieważności spornej umowy (art. 189 k.p.c.), ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu.

Uznał jednak, że żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził bowiem, że zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytowa spełnia przesłanki z art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i stanowi umowę kredytu bankowego, skoro znane są strony tej umowy, kwota i waluta kredytu (PLN), cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany przy zastosowaniu wskaźników stałych (stała marża), łatwych do ustalenia i powszechnie dostępnych (stopa referencyjna LIBOR 3M) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy. Oceny tej, zdaniem Sądu, nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana (indeksowana) kursem waluty obcej przez ustalenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej w walucie obcej, a następnie ustalanie wartości spłaty dokonanej w walucie polskiej i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia również w tej walucie. Sąd Okręgowy zauważył bowiem, że art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W efekcie wywiódł, że umowa stron mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez

ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie kredytów indeksowanych do waluty obcej w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b Prawa bankowego.

W ocenie Sądu, postanowienia dotyczące kwoty i waluty kredytu (PLN), stawianego do dyspozycji powodów, jego celu i wysokości odsetek, prowizji, a także terminy, w jakich powodowie mają dokonać spłaty, zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zgodny z przepisami art. 69 Prawa bankowego. Umowa ta nie narusza także art. 353<sup>1</sup> k.c., ani zasad współżycia społecznego.

Sąd ten wywiódł jednak, że postanowienia umowy stron, przewidujące mechanizm indeksacji, stanowią niedozwolone klauzule umowne (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Zauważył, że mechanizm ten odwoływał się do dwóch różnych rodzajów kursu waluty indeksacyjnej, których wysokość miała wynikać z tabeli stosowanej przez Bank, przy czym sama umowa nie definiowała precyzyjnie i dokładnie sposobu, w jaki Bank miał ustalać te kursy.

Jednocześnie podkreślił, że wspomniane postanowienia nie dotyczyły głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., jako że co do zasady regulują tylko mechanizm waloryzacji. Nawet gdyby uznać podgląd przeciwny, to zdaniem Sądu Okręgowego, postanowienia te należałoby ocenić jako niejednoznaczne i wobec tego – nadające się do oceny pod kątem abuzywności. Sąd Okręgowy akcentował bowiem, że powodowie (będący konsumentami) nie mieli możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Kwota wypłaconego im kredytu miała zostać przeliczona na franki szwajcarskie według kursu kupna tej waluty, ustalanego według zasad obowiązujących w Banku i obowiązującego w dacie wypłaty kredytu, a następnie wysokość zobowiązania do spłaty, jak również rozliczenie kolejnych spłat dokonywanych w walucie polskiej miały być przeliczane na walutę szwajcarską według kursu sprzedaży ustalanego przez Bank na takiej samej zasadzie. Również kurs przyjęty do tych rozliczeń był ustalany przez Bank w ramach tzw. tabeli kursów, zaś przesłanki takich ustaleń nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron. Zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała w zasięgu możliwości Banku, skoro stosował go na mocy wewnętrznych decyzji, których nie musiał uzgadniać z kredytobiorcami. Sporne postanowienia nie zostały zatem indywidualnie uzgodnione z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

To wszystko, zdaniem Sądu Okręgowego, powoduje, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów, czego nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży, konieczność stosowania przez Bank rozmaitych zabezpieczeń, a także sposób, w jaki Bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub sposób księgowania. Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że wszelkie koszty, jakie Bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Analogicznie Sąd ten ocenił okoliczność stosowania przez Bank kursów, odpowiadających kursom rynkowym, wskazując, że dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zważywszy przy tym, że ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że również zawarcie przez strony aneksu do umowy czy też wielokrotne zmiany regulaminu, pozostawały bez wpływu na powyższe. Poza tym, w ocenie Sądu Okręgowego, tak dokonane zmiany nie uchyliły mankamentów zawartego w umowie sposobu ustalania kursów, ponieważ nadal były sformułowane w sposób zupełnie nieczytelny dla konsumenta, nie dając mu możliwości przewidzenia, ile może wynosić wysokość jego świadczenia na przyszłość.

Sąd Okręgowy przyjął jednak, że eliminacja niniejszych postanowień abuzywnych nie powodowała upadku umowy stron w pozostałym zakresie, albowiem nadal zawiera ona wszystkie elementy konieczne dla określenia treści stosunku prawnego, w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. Eliminacja abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej, zdaniem Sądu, nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. Kredyt oprocentowany jest bowiem w dalszym ciągu według stosowanych na ogół

dla (...) stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. Wniosek o stosowaniu dotychczasowych zasad oprocentowania kredytu wynika nadto wprost z treści art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i jest skutkiem wyeliminowania z umowy wyłącznie postanowienia uznanego za abuzywne. Kryterium hipotetycznej woli stron w tym względzie, w ocenie Sądu Okręgowego, mogłoby mieć zaś znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Poza tym, modyfikacja pozostałych postanowień umowy, zdaniem Sądu, byłaby sprzeczna z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, z którego wynika zakaz zmieniania przez sąd postanowień umowy.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że umowa stron jest ważna. W dalszym bowiem ciągu może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie Banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz dotychczas określone oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada więc cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 Prawa bankowego, jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego.

Zważając na powyższe, Sąd Okręgowy oddalił żądanie główne, dotyczące ustalenia nieważności umowy i w efekcie – żądanie zapłaty. Uwzględnił natomiast niemal w całości żądanie ewentualnie – o ustalenie bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy i regulaminu, czego konsekwencją było zasądzenie od pozwanego (jako strony przegrywającej proces) na rzecz powodów, wyłożonych przez nich kosztów w oparciu o art. 98 k.p.c.

#### ***Apelacje od tego wyroku złożyły obie strony.***

#### ***Pozwany zaskarżył go w zakresie pkt II oraz V i zarzucił Sądowi Okręgowemu:***

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.:

- ustalenie, że postanowienia umowne, dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego, podpisanych przez stronę powodową oświadczeń oraz umowy wynika, że postanowienia te są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron, a ponadto strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S. oraz wniosek ewentualny z zeznań świadka A. W. (3), które to wnioski Sąd bezpodstawnie pominął;

- brak uwzględnienia okoliczności: zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, wynikających z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie;

- ustalenie, że pozwanemu została przyznana dowolność w zakresie kształtowania kursów wymiany walut, mających zastosowanie do umowy, podczas gdy okoliczność taka nie wynika z żadnych przeprowadzonych w sprawie dowodów, zaś z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że Bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut, a ponadto strona pozwana zaoferowała dowód z zeznań świadka A. S. oraz wniosek ewentualny z zeznań świadka A. W. (3), które to wnioski Sąd bezpodstawnie pominął;

- ustalenie, że pozwany nieprawidłowo poinformował kredytobiorców o istocie produktu i o stopniu jego niebezpieczeństwa, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w szczególności dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwnie, a ponadto brak jest wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwanego Bank w tym zakresie;

- ustalenie, że różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży waluty w mechanizmie kredytu indeksowanego stanowi dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód Banku, któremu nie odpowiada żadne świadczenie Banku, w okolicznościach gdy tzw. spread walutowy może być analizowany jedynie w kontekście przychodu (nie dochodu), który jest równoważony kosztem spreadu walutowego ponoszonego przez pozwanego, na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej;

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczności wskazane w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew, ewentualnie świadka A. W. (3) na ww. okoliczności, podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, dotyczące między innymi braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych, braku możliwości negocjowania warunków umownych oraz rzekomej dowolności Banku w wyznaczaniu kursów;

c) art. 100 k.p.c. przez brak stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu w sytuacji, gdy roszczenie główne strony powodowej zostało oddalone w całości, zaś roszczenie ewentualne zostało uwzględnione w części, a tym samym brak jest podstaw do uznania, że strona powodowa wygrała niniejszy proces w całości lub uległa jedynie w nieznacznej części;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności § 2 ust. 1 zdanie drugie, § 6 ust. 6 (fragment: „uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej”), § 14 ust. 1 postanowień umowy o kredyt hipoteczny nr (...), a także § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1 i 2 oraz § 23 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) nr (...), stanowiącego jej część;

b) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

c) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nie wyodrębnienie w umowie stron klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej („klauzule ryzyka walutowego”) oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych („klauzule spreadowe”), podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, co doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

d) art. 385 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny;

e) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. polegające na ustaleniu, że w konsekwencji ustalenia abuzywności postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów wymiany walut poprzez odesłanie do tabeli kursowej Banku doszło do całkowitego wyeliminowania z umowy indeksacji, a w rezultacie do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy z jednoczesnym pozostawieniem w mocy parametrów kredytu walutowego, tj. w szczególności postanowień umownych odnoszących się do zmiennego oprocentowania kredytu ustalanego jako stawka bazowa zastrzeżona dla zobowiązań kredytowych, wyrażonych w walucie obcej (LIBOR 3M dla (...)) powiększona o stałą marżę Banku; powyższe uchybienie skutkowało niedopuszczalną ingerencją Sądu w ustalony przez strony stosunek prawny poprzez jego nieuprawnioną zmianę;

f) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych, określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd do normy art. 358 § 2 k.c., wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych Banku;

g) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego i art. 75b Prawa bankowego poprzez pominięcie skutków aneksu zawartego do umowy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa A. i A. W. (1) oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto, pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. bądź A. W. (3) na okoliczności (fakty) wskazane w pkt 4) odpowiedzi na pozew.

### ***Powodowie zaskarżyli zaś wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt I, zarzucając:***

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa stron jest ważna w sytuacji, gdy jest sprzeczna z tymi przepisami, przekracza swobodę umów i jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego,

b) art. 69 ust. 1,2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa ta jest zgodna z definicją kredytu i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne w sytuacji, gdy umowa stron nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy, tj. kwoty wykorzystanego kredytu,

c) art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż umowa o konstrukcji jak ta zawarta między stronami nie przekracza swobody zawierania umów, podczas gdy umowa ta rażąco narusza swobodę umów i jest sprzeczna z ogólnymi zasadami dotyczącymi zobowiązań, gdyż zakłada ułożenie zobowiązania w taki sposób, iż jedna strona kontraktu w dniu podpisania umowy nie zna swojego świadczenia wzajemnego, którego określenie pozostawia sobie druga strona, bez wskazanych umownie żadnych ograniczeń wobec zastosowanego mechanizmu ustalania dowolnego kursu do przeliczenia salda kredytu do waluty (...) i każdej kolejnej raty,

d) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu, po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, może być w pozostałym zakresie wykonywana w sytuacji, gdy umowa ta nie posiada chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu, ponadto wobec uznania, iż klauzule indeksacyjne dotyczą świadczeń głównych stron ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy, bowiem zmienia się charakter zobowiązania, odmienne stanowisko jest sprzeczne z orzecznictwem (...) i aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym zakresie,

e) art. 69 ust. 1 pkt 4a i ust. 3 ustawy Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż wprowadzona nowelizacja potwierdzała dopuszczalność zawierania umów indeksowanych do waluty obcej zawartych przed jej wejściem w życie, tym samym poprawność ułożenia przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego, podczas gdy warunki ważności umowy kredytu indeksowanego/denominowanego wprowadzone wspomnianą nowelizacją zostały rozszerzone o konieczność wskazania w niej jednoznacznego sposobu ustalania kursu przy wypłacie i spłacie kredytu, których nie spełnia przedmiotowa umowa,

i) art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że klauzula indeksacyjna nie dotyczy głównych świadczeń stron w sytuacji, gdy określała wysokość świadczenia wzajemnego kredytobiorcy wobec Banku, stanowiącego essentialia negotii umowy kredytu hipotecznego,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, przede wszystkim dokumentu umowy kredytu, co doprowadziło, do niewłaściwego uznania, że przedmiotowa umowa jest ważna.

Na tej podstawie, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej w dniu 5 grudnia 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce. Domagali się nadto zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą, według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie, w przeciwieństwie do apelacji pozwanego, która nie miała uzasadnionych podstaw.**

Na wstępie odnotować trzeba, że Sąd Apelacyjny akceptuje poczynione przez Sąd I instancji i przyjęte za podstawę skarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne, czyniąc je również podstawą własnego rozstrzygnięcia. Ustalenia te znalazły bowiem należyte oparcie w zgromadzonych w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Na aprobatę zasługiwała także ocena prawna tego Sądu, wskazująca na abuzywny charakter postanowień, ujętych m.in. w § 2 ust. 1 spornej w sprawie umowy kredytowej oraz § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), stanowiącego jej integralną część (§ 1 ust. 2 umowy, k. 24; dalej jako: Regulamin).

Wątpliwości budzić bowiem nie może, że postanowienia te mają niedozwolony charakter w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., w myśl którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przesłanki te, oceniane na chwilę zawarcia umowy stron (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), wbrew odmiennym wywodom skarżącego Banku, zostały spełnione w odniesieniu do wspomnianych wyżej postanowień umownych.

Przede wszystkim zauważyć należy, że powodowie, zawierając z poprzednikiem prawnym pozwanego w dacie 5 grudnia 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny nr (...), działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Powyższego nie podważa zresztą sam apelujący. Wskazuje on jednak, że powodowie, a w zasadzie powódka A. W. (2), z racji uzyskania wyższego wykształcenia ekonomicznego, dysponować winna wystarczającą wiedzą tak o samej konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty obcej, jak i o ryzyku, jakie niesie za sobą związanie się węzłem obligacyjnym o takim charakterze. Okoliczności te, zdaniem Banku, miały zaś – jak się wydaje – usprawiedliwiać niewywiązanie się przez niego z obowiązku należytego wyjaśnienia powodom wspomnianych kwestii.

Z argumentacją taką nie sposób się jednak zgodzić. Dość wskazać, że sam fakt posiadania przez powódkę poszerzonej wiedzy z zakresu ekonomii, nie zwalniał kredytującego Banku od udzielenia powodom rzetelnych informacji odnośnie specyfiki mechanizmu przeliczeniowego, zastosowanego w spornej umowie kredytowej, ryzyka związanego z wprowadzeniem to tej umowy takiego mechanizmu, czy też skutkach tego ryzyka oraz jego wpływie na wartość zaciągniętego przez powodów zobowiązania. Jak bowiem wielokrotnie podkreślał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: (...)) w swym orzecznictwie, rzeczą Banku (a więc podmiotu profesjonalnie zajmującego się udzielaniem i obsługą kredytów) jest dostarczenie kredytobiorcy – i to niezależnie od posiadanej przez niego wiedzy



czy też umiejętności w dziedzinie analiz ekonomicznych lub finansowych – w sposób dla niego przystępny, pełnych i rzetelnych informacji o powyższym. Tytułem przykładu można tu wskazać pogląd, wyrażony w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. również wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r., zapadły w sprawie C-212/20, pkt 42).

Warto w tym miejscu odnotować także stanowisko (...), zaprezentowane w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19, które odnosiło się co prawda do kredytu denominowanego do waluty obcej, jednakże niewątpliwie zachowuje aktualność również w okolicznościach niniejszej sprawy. I tak, w uzasadnieniu tego orzeczenia (...) wskazał, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (por. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości warunków umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej (pkt 71 i 72).

Ujawnione w sprawie dane nie pozwalają natomiast wywodzić za apelującym Bankiem, że przed zawarciem przez powodów z jego poprzednikiem prawnym analizowanej umowy kredytowej, powodowie uzyskali od pracowników kredytującego Banku właściwą informację o rzeczywistej skali podejmowanego przez nich ryzyka. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje bowiem chociażby na to, aby powodów pouczono w sposób rzetelny o możliwości znacznych wahań kursu waluty szwajcarskiej (stanowiącej przecież podstawę przeliczenia ich świadczenia) czy też o niestabilności waluty polskiej, w stosunku do waluty szwajcarskiej. Również w apelacji nie przedstawiono żadnych miarodajnych dowodów, które pozwalałyby na przyjęcie, że poprzednik prawny skarżącego wywiązał się w sposób należyty z obciążającego go obowiązku informacyjnego na tym polu. Z całą stanowczością nie dowodzi tego samo tylko podpisanie przez powodów, przygotowanych wcześniej przez Bank, formularzy oświadczeń o świadomości ryzyka kursowego i ryzyka zmiany stopy procentowej, a także o zapoznaniu kredytobiorców z kwestią tych ryzyk (k. 109 i 122).

W świetle dostępnego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób także uznać za skarżącym, że sporne zapisy umowne stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień z powodami. Sytuacja taka, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, miałaby bowiem miejsce wówczas, gdyby powodowie mieli rzeczywisty, realny wpływ na ukształtowanie postanowień umownych, co stanowiłoby wynik porozumienia stron, względnie – świadomej zgody konsumentów w zakresie ich zastosowania, poprzedzonej negocjacjami (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

W sprawie niniejszej jest zaś w zasadzie niespornym, że przy zawieraniu wspomnianej umowy kredytowej z powodami, Bank posłużył się wzorcem umownym. Z kolei nic – poza samymi w istocie deklaracjami pozwanego – nie wskazuje na to, aby objęte niniejszym sporem zapisy umowne, stanowiły efekt negocjacji powodów z Bankiem, którego obciążał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Z ciężaru tego strona pozwana nie

mogła się jednak skutecznie wywiązać stwierdzeniem, że powodowie dokonali wyboru typu (rodzaju) zaciągniętego zobowiązania kredytowego, a zatem jego warunki zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Oczywistym jest bowiem, że pozostawienie kredytobiorcom wyboru jednego z kilku dostępnych w danym Banku wariantów kredytu nie oznacza, że powodowie mieli jakikolwiek realny wpływ na treść postanowień, wprowadzających mechanizm indeksacji, które – wbrew odmiennej ocenie Sądu I instancji – określają podstawowe świadczenie w ramach tej umowy.

Konkluzja taka wynika z orzecznictwa (...) (por. m.in. wyroki z dnia: 20 września 2017 r., C-186/16, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, i z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19), podzielanego również przez Sąd Najwyższy. Ten bowiem w swym aktualnym orzecznictwie przyjmuje, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Przy czym, powyższe odnosić należy nie tylko do klauzuli ryzyka walutowego, jak sugeruje to pozwany. Podnieść bowiem trzeba – a co zdaje się uszło uwagi apelującego – że choć istotnie w swych rozstrzygnięciach (...) posługuje się określeniem „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”, „klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, nie rozdziela on jednak owych klauzul, lecz ocenia je całościowo (por. wskazany powyżej wyrok z dnia 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17).

Stąd też – i co już zaznaczono – kwestionowane przez powodów postanowienia, mogły podlegać ocenie pod kątem abuzywności, gdyż zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Postanowienia te – inaczej niż chce tego pozwany – nie pozwalały bowiem na określenie ich zakresu i konsekwencji płynących dla kredytobiorców (powodów). Zauważyć należy, że ich treść nie precyzuje żadnego obiektywnego kursu walut, służącego przeliczaniu spornego kredytu. Umowa stron (a w zasadzie wspomniany na wstępie Regulamin) odsyła w tym względzie jedynie do bliżej niesprecyzowanej, ustalonej samodzielnie przez Bank (...). Jak bowiem wskazano w treści § 7 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następować miała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Przy czym, w przypadku wypłaty kredytów w transzach zastosowanie znajdować miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Z kolei, saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone miało być w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku jednak wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane miało być według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz.

Wedle natomiast treści § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażane miały być w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były – zgodnie ust. 1 tegoż zapisu – z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych i wskazanego w umowie, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 1). Jeśli jednak dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, zastosowanie znaleźć miał kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego, poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 2).

Jak z tego wynika, w niniejszym Regulaminie (podobnie zresztą, jak i w samej umowie kredytowej, w której zawarto jedynie ogólne informacje odnośnie warunków uruchomienia i spłaty kredytu) nie wskazano w sposób precyzyjny i transparentny mechanizmów ustalania kursu wymiany walut, tak aby kredytobiorcy byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. W efekcie, powodowie nie znali sposobu, w jaki Bank kształtował kurs franka szwajcarskiego, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Oznacza to, że Bank kursy walut ustalał arbitralnie, przy zastosowaniu znanych tylko sobie kryteriów.

I nic w tym zakresie nie zmienia, uwypuklana w apelacji pozwanego okoliczność wykorzystywania kursu waluty szwajcarskiej, pozostającego w ścisłej relacji ze stosowanym powszechnie kursem tej waluty przez inne banki

komercyjne. Dość wskazać, że okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie powodowała, że kursy walut, wykorzystywane przez Bank, przestały być ustalane w sposób jednostronny.

W efekcie nie można było również zgodzić się ze stroną pozwaną, że w sprawie zachodziła potrzeba przeprowadzenia (wnioskowanego także na etapie instancji odwoławczej) dowodu z zeznań świadków w osobach: A. S. bądź A. W. (3), przy pomocy których skarżący dążył m.in. do wykazania, że stosowane przez Bank kursy miały charakter rynkowy.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi przy tym, że skonstruowane we wskazany wyżej sposób, bezsprzecznie nietransparentne, nieczytelne i w konsekwencji – trudne do rozumienia postanowienia, powodowały nie tylko rażąco dysproporcję uprawnień kontraktowych stron z niekorzyścią dla powodów (a więc strony słabszej w umowie z Bankiem), ale i w sposób rażący naruszały interesy tych ostatnich, godząc także w dobre obyczaje. Jak bowiem podkreśla się w judykaturze, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikować należy postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., V CNP 7/20). Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków, wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15 oraz z dnia 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21).

Biorąc to wszystko pod uwagę, w ocenie Sąd Apelacyjny, brak było więc podstaw do zakwestionowania – zgodnie z postulatem apelacji pozwanego – oceny Sądu Okręgowego, że omawiane zapisy, kwalifikować należy jako niedozwolone postanowienia umowne, czego nie zmienia podpisanie przez strony niniejszego procesu, w dacie 2 października 2012 r., aneksu nr (...) do umowy, w którym wskazano, że od tego momentu spłata kredytu następować będzie w walucie szwajcarskiej poprzez pobieranie przez Bank środków z rachunku bankowego w tej walucie. Jak już bowiem zaakcentowano na wstępie, ocena abuzywności postanowień umownych i jej skutków winna być dokonywana na datę zawarcia umowy, a nie na okres późniejszy.

Takie zaś niedozwolone postanowienia umowne, zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., od początku i z mocy samego prawa nie wiązały powodów (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 – zasada prawna) i jako takie – podlegały wyeliminowaniu z umowy stron.

Przy czym, wbrew temu co twierdzi skarżący Bank, powstała w ten sposób luka nie mogła zostać uzupełniona.

Po pierwsze zauważyć trzeba, że w orzecznictwie (...) podkreśla się, iż możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, w celu dalszego istnienia umowy, ma charakter wyjątkowy i wobec tego winno to nastąpić jedynie wówczas, gdy rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyroku z dnia 7 sierpnia 2018 r., C-96/16, pkt 74; wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 33, 34). Takich zaś po stronie powodów dopatrzeć się nie sposób, skoro utrzymanie w mocy spornej umowy w dalszym ciągu narażałoby ich na niczym nieograniczone ryzyko kursowe ze strony Banku, o którym ten ostatni nie pouczył ich przed zawarciem tej umowy.

Po wtóre, w judykaturze podkreśla się, że działania sądu krajowego, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej, powinny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach nieuczciwych postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Skutek ten – jak wyjaśnił to (...) w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10 – mogłyby zaś zostać wyeliminowany właśnie w wyniku modyfikacji przez sąd krajowy treści umowy w sposób zmierzający do eliminacji abuzywności kontrolowanego postanowienia umownego, bowiem w takiej sytuacji przedsiębiorcy nadal byłiby zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to umowa mogłaby zostać

uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. To z kolei mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13 (por. również orzeczenia (...): z dnia 21 stycznia 2015 r., C-482/13; z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-243/08 i z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10).

I jakkolwiek Sąd Apelacyjny zauważa, że w wyroku z dnia 3 października 2019 r., zapadłym w sprawie C-260/18, (...) wskazał, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 (zgodnie z którym państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków), nie stoi co prawda na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, z pola widzenia nie można jednak tracić, że Trybunał wyjaśnił jednocześnie, że powyższe może mieć miejsce tylko wtedy, gdy umowa staje się w całości nieważna i tylko za zgodą stron (por. pkt 48 przedmiotowego wyroku; podobnie wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r., C#26/13, pkt 80-84 oraz z dnia 26 marca 2019 r., C#70/17 i C#179/17, pkt 64).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy powodowie takiej koniecznej zgody jednak nie ujawnili, a wręcz przeciwnie – konsekwentnie podtrzymywali żądanie uznania umowy stron za nieważną, oświadczając jednocześnie, iż znane są im ewentualne konsekwencje takiej decyzji (por. stanowisko powódki, złożone na rozprawie z dnia 24 września 2021 r., k. 222v i 224).

W tej sytuacji, uznać więc należało, że w realiach analizowanej sprawy brak było możliwości wypełnienia powstałych w powyższy sposób, w umowie stron, luk przepisem o charakterze dyspozytywnym, w tym i uwypuklanym w apelacji pozwanego art. 358 § 2 k.c. Uwadze apelującego umyka bowiem, że przepis ten traktuje o możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. W umowach stron mechanizm indeksacji stanowił klauzulę waloryzacyjną, a strony nie spełniały świadczeń w walucie obcej. Przepis ten nie mógł mieć zatem zastosowania.

W świetle poczynionych wyżej rozważań, zgodzić się więc należało z Sądem I instancji, że sporne w sprawie postanowienie, odnoszące się do kursu walutowego, nie obowiązywały, a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona.

Nie sposób jednak zaaprobować oceny tego Sądu co do skutków powyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, po usunięciu z umowy stron niniejszych, niedozwolonych postanowień, wykonywanie tej umowy nie jest możliwe, a to z uwagi na brak koniecznych jej składników z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że w świetle tego przepisu do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wskutek wyeliminowania z umowy stron zapisów abuzywnych, umowa ta niniejszej definicji ustawowej nie spełni. Zabraknie w niej bowiem mechanizmu, pozwalającego m.in. na sprecyzowanie wysokości poszczególnych rat przedmiotowego kredytu, a tym samym świadczenia kredytobiorców.

Eliminacja kwestionowanych postanowień oznacza jednocześnie zaniknięcie ryzyka walutowego, będącego podstawowym elementem umowy kredytu waloryzowanego do innej waluty (por. wyroki (...) z dnia z 14 marca 2019 r., C-118/17 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C- 776/19). Powyższe skutkuje z kolei tak daleko idącym przekształceniem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, że uznać ją należy za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju

klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Mając to wszystko na względzie, odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, zawartą przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu, uznać należało za nieważną w oparciu o art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego, zgodnie z postulatem apelacji powodów.

Trafnie wskazywał bowiem Sąd I instancji, że powodom przysługuje interes prawny w takim żądaniu. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury – słusznie akcentowanym zresztą przez stronę pozwaną – interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

I jakkolwiek nie są pozbawione racji wywoływanego apelującego Banku, że w orzecznictwie wskazuje się, że możliwość wystąpienia z powództwem o świadczenie – co do zasady – wyklucza po stronie powoda istnienie interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie, z pola widzenia nie można jednak tracić, że jednocześnie podkreśla się, iż interes prawny winien być pojmowany szeroko z uwzględnieniem również dalszych skutków, jakie mogą lub już doprowadziły do pozbawienia powoda ochrony prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2019 r., V CSK 23/18, LEX nr 2712226). Przyjmuje się także, że akceptowanego przez pozwanego poglądu odnośnie niedopuszczalności wytoczenia powództwa o ustalenie w sytuacji, gdy w danym przypadku możliwe jest jakiegokolwiek świadczenie, nie powinno pojmować się zbyt rygorystycznie. Podnosi się bowiem, że oceniając istnienie interesu prawnego należy kierować się względami celowości i ekonomiki procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady. Interes prawny rozumie się bowiem jako potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać już przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18).

W świetle powyższych uwag, nie sposób zatem uznać za skarżącym, że sama w istocie możliwość wystąpienia przez powodów z powództwem o zapłatę wyklucza po ich stronie istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sytuacja taka miałaby miejsce wówczas, gdyby ewentualny wyrok zasądający na ich rzecz świadczenie zapewniłby im pełną (adekwatną do ich sytuacji prawnej) ochronę uzasadnionych interesów powodów. To z kolei zapewnić może dopiero wyrok ustalający nieistnienie objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, który z jednej strony stworzy podstawę do dokonania pomiędzy stronami wzajemnych rozliczeń, z drugiej zaś usunie po stronie małżonków W. stan niepewności odnośnie związania ich węzłem obligacyjnym w postaci przedmiotowej umowy kredytowej i związanej z tym faktem konieczności regulowania rat z tego kredytu.

Biorąc to wszystko pod uwagę, uznając apelację powodów za w pełni zasadną, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i ustalił nieważność, zawartej w dniu 5 grudnia 2008 r. pomiędzy powodami a (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce (tj. poprzednikiem prawnym pozwanego), umowy o kredyt hipoteczny nr (...), oddalając jednocześnie – w oparciu o art. 385 k.p.c. – apelację pozwanego Banku.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnął zaś w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5.050 zł, na którą złożyła się opłata od apelacji (1.000 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów (4.050 zł), ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)